

# Skowroński, Antoni

---

"Chrześcijańskie podstawy ekologii",  
Adam L. Szafrański, Lublin 1993 :  
[recenzja]

---

Studia Teologiczne 13, 433-435

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Fizyka zdematerializowała pojęcie materii, dając tym samym nadzieję na stworzenie nowej filozofii, która w ontologii jest syntezą materializmu i spirytualizmu, a w teorii poznania realizmu i idealizmu. Jean Guilton nazywa tę nową filozofię metarealizmem.

Książka Jean Guilton *Bóg i nauka* jest ciekawą próbą nowego spojrzenia na rzeczywistość w oparciu o najnowsze odkrycia współczesnej fizyki. Spojrzenia, które autor nazywa metarealistycznym. Polecałbym tę książkę dla wszystkich dogmatyków ideologii materializmu, jak i dla wszystkich zainteresowanych zagadnieniem interpretacji najnowszych osiągnięć fizyki.

Dariusz Sańko

Adam L. Szafranski, *Chrześcijańskie podstawy ekologii*, Zakład Ekologii Człowieka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1993, ss. 185.

Postęp kulturowo — cywilizacyjny, który tak bardzo był i nadal jest afirmowany przez wielu ludzi, doprowadził ludzkość do poważnych kryzysów. Wśród wielu zagrożeń dnia dzisiejszego, coraz częściej mówi się o narastającym „kryzysie ekologicznym”. Prowadzone badania i pomiary ujawniają szokujące wyniki. Widać z nich jednoznacznie, że środowisko w którym żyjemy jest sukcesywnie niszczone. Proces ten dokonuje się coraz bardziej intensywnie również w naszej Ojczyźnie.

Poszukując rozwiązań tego stanu rzeczy, należy odwołać się nie tylko do osiągnięć nauk autonomicznych, lecz również uwzględnić kontekst humanistyczny. Należy mieć na uwadze samego człowieka. To przecież człowiek swoim nieodpowiedzialnym działaniem doprowadził do tak poważnych zagrożeń. Nierzadko sprawcą tych zanieczyszczeń środowiska jest człowiek wierzący, który powinien szanować dzieło stworzenia. Stąd rzeczą ważną jest, aby w wierze chrześcijańskiej znaleźć te elementy, które mobilizowałyby do ochrony świata stworzonego przez Boga.

Naprzeciw tym potrzebom wychodzi książka: *Chrześcijańskie podstawy ekologii*. Pozycja ta, jest trzecim tomem w nowej serii „EKO-KUL” zainicjowanej przez Sekcję Filozofii Przyrody i Ochrony Środowiska przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W roku bieżącym (1995) ukazał się już czwarty tom z tej serii.

Autor tej książki — ks. Adam L. Szafranski — stara się w ramach teologii katolickiej odnaleźć takie przesłanki, które stanowiłyby podstawę chrześcijańskich rozwiązań ekologicznych. Kosmologia biblijna oraz chrześcijańska wizja świata i człowieka, mogą przedstawiać wielką wartość proekologiczną dla ekologów i pręźnie rozwijających się ruchów społeczno-politycznych, które za cel stawiają sobie ochronę środowiska. Szukając tych ekologicznych przesłanek, autor analizuje teologię katolicką zawartą w Piśmie Św., ogłoszoną na soborach i synodach oraz w dokumentach papieskich.

Recenzowana praca składa się z wprowadzenia oraz czterech rozdziałów zakończonego posłowiem.

Wprowadzenie wyjaśnia nam, na czym polega chrześcijański ekologizm. Autor kreśląc istotę religii chrześcijańskiej, określa w jej ramach chrześcijański ekologizm jako odrzucający wszelką możliwość despotycznego i destrukcyjnego panowania człowieka nad przyrodą. To Bóg jest stwórcą świata. Człowiek jest tylko mandatariuszem tych Bożych dzieł tu na ziemi. Jest więc pilnym zadaniem kształtowanie postawy ekologicznej, przez budzenie wiary w Boga stwórcę kosmosu. O tym pouczają też liczne dokumenty Kościoła, które autor przedstawia we wprowadzeniu.

Rozdział pierwszy zatytułowany: *Człowiek wśród przyrody*, w siedmiu kolejnych paragrafach przedstawia przesłanie ekologiczne wynikające z Boskiego dzieła stworzenia. Autor rozpoczyna swoją refleksję od rozważań na temat początku istnienia Wszechświata, aby w dalszej części przedstawić Boga jako permanentnego Stworzyciela. Wszystko mówi o Bogu, który stwarza z miłości a nie z konieczności. Autor podaje wiele cytatów, głównie z psalmów i ksiąg mądrościowych, które wyrażają podziw wobec dzieł Boga, mówią o uporządkowaniu w świecie, o Bożej mądrości, która jawi się w akcie stwórczym. Właśnie ta Boża mądrość, przewyższająca mądrość ludzką, w sposób spójny pełen porządku i logiki zainicjowała istnienie świata i określiła mu cel. Świat stworzony przez Boga jest ukierunkowany na człowieka. Świat służy człowiekowi powołanemu do dialogu z Bogiem. Przez człowieka świat jest włączony w relację przymierza z Bogiem i w nim wszystko jest ukierunkowane na ostateczny Cel, którym jest Bóg Stwórca. Taką logiczną celowość można odnaleźć w biblijnej teologii stworzenia świata i człowieka. W kompozycji biblijnego opisu stworzenia świata i człowieka, możemy wyczytać wyraźną przesłankę ekologiczną. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga, powinien panować nad powierzonym mu światem w sposób zgodny z wolą jego Stwórcy. Skoro Stwórca jest Bogiem porządku i harmonii odzwierciedlającej się w całym świecie, to człowiek panujący w Jego imieniu, nie ma prawa swoimi poczynaniami burzyć tego porządku. Środowisko dane nam przez Boga należy ochraniać i podtrzymywać w rozwoju inspirując przesłankami religijnymi szacunek dla przyrody. Zadanie to nabierze tym głębszego sensu, gdy w perspektywie eschatologii chrześcijańskiej będziemy widzieli *nowe niebo i nową ziemię*, oraz uświadomimy sobie, iż tu na ziemi *jesteśmy tylko gośćmi*. Rozdział pierwszy pomieszcza jeszcze Światową Deklarację Praw Zwierząt uchwaloną przez UNESCO w 1978 r.

Rozdział drugi zatytułowany: *Człowiek wśród ludzi* jest kontynuacją rozważań z rozdziału pierwszego, lecz pod kątem antropologicznym. Autor w kontekście zbawczego dzieła Chrystusa widzi wielką szansę dla poprawy ochrony środowiska. Szansa ta znajduje się w rękach ludzi, którzy uwierzyli Chrystusowi i Jego ewangelii. Wzajemne stosunki „uczniów Chrystusa” muszą zainicjować cywilizację miłości o zasięgu światowym. Wchodzi tu w grę „prawo miłości bliźniego” tak mocno akcentowane w nauczaniu Chrystusa. Ta afirmacja bliźniego, będzie implikowała również odpowiedzialność ekologiczną. Człowiek jako osoba — czyli wolny i świadomy podmiot swoich działań — przy zachowaniu tego prawa miłości, nie może wykraczać przeciwko porządkowi natury.

Również zasada: więcej „być” niż „mieć”, propagowana w nauczaniu Kościoła, ma kolosalne znaczenie dla rozwoju ekologii. Wiąże się ona bowiem z próbą zmiany myślenia w konsumpcyjnie nastawionych społeczeństwach. Ekologia, zwłaszcza ekologia humanistyczna widzi w takim odwróceniu wartości (dotychczas: więcej „mieć” niż „być”) cel swoich wysiłków. Pomocny może się okazać w tym względzie Kościół, ze swoją nauczycielską misją. I temu zagadnieniu poświęca autor jeden z paragrafów, w którym mówi, że podstawy autentycznej ekologii ludzkiej może kształtować rodzina, oczywiście kiedy sama stanowi „sanktuarium życia i ośrodek kultury życia”.

*Człowiek wśród niebezpieczeństw*, to tytuł trzeciego rozdziału. Zaprezentowane są tu problemy, które człowiek napotyka w swoim codziennym życiu. Autor przedstawia katalog najwyraźniej dostrzeganych problemów, które chyhają na życie i zdrowie człowieka a w konsekwencji znajdują się również w kręgu zainteresowań ekologii. Wśród tych niebezpieczeństw autor widzi następujące problemy:

- permissywizm moralny i ekologiczny;
- postęp techniczny i konsumpcjonizm;
- motoryzację i ruch drogowy;

- mieszkania i odżywianie;
- alkohol i narkotyki;
- ubóstwo i biedę;
- choroby, cierpienia, śmierć.

Przyczyn tych zagrożeń można upatrywać w źle rozumianej wolności ludzkiej. Natomiast środkiem zaradczym jest ewangelia, rozumiana jako *głębokie zadumanie się wobec wartości i godności człowieka*. Przy omawianiu tych niebezpieczeństw, szeroko zostały uwzględnione dokumenty Magisterium Kościoła.

Ostatni rozdział pracy: *Człowiek w Chrystusowym Kościele*, prezentuje możliwości Kościołów w przewyżczeniu zagrożeń ekologicznych. Książka która powstała pod wpływem inspiracji chrześcijańskiego objawienia Bożego, ukazuje w swym ostatnim rozdziale konieczność kształtowania nowej cywilizacji opartej na solidarności i wzajemnej miłości. Uogólniając, miłość i solidarność ludzi między sobą i przyrodą pozwoli z optymizmem spojrzeć na ochronę środowiska. W tym względzie, zbawcze dzieło Chrystusa jest dobrym zaczynem ciągle jeszcze rodzącej się ekologii. Kościół z racji swych zadań formacyjnych może, a nawet powinien — zgodnie z zasadą pomocniczości — pomóc w kształtowaniu wśród swoich wiernych postaw ekologicznych. Autor potrzebę takiego zatroskania widzi nie tylko w Kościele katolickim, lecz również w innych Kościołach. Teologiczna myśl prawosławia i protestantyzmu — w opracowaniu autora — pomieszcza także ekologiczne przesłanki. Zatem ekologią winno zająć się całe chrześcijaństwo, które kreowałoby nowy, ekologiczny styl życia.

Rozdział kończy orędzie Jana Pawła II na XXIII Światowy Dzień Pokoju. Jest to jak gdyby strzeszczenie chrześcijańskiej ekologii.

Przedstawiona pozycja jest jedną z pierwszych o takiej tematyce, które ukazały się w naszym kraju. Jest to jednak książka warta bliższego poznania. Przedstawia bowiem z pewnością udane przemyślenia teologiczne, które mogą wesprzeć inicjatywę ekologiczną. Zrozumiały język bez ezoterycznych słów i teologicznych wywodów sprawia, że książka wychodzi ku szerszemu czytelnikowi. Zatem, pozycja ta nie tylko jest przeznaczona dla „wytrawnych” teologów i filozofów zajmujących się sprawami ekologii, lecz może służyć również ludziom mniej znającym doktrynę teologiczną, a zaangażowanym w ochronę środowiska.

Jedyną zaś wadą tej książki jest brak fotografii. Możemy jednak wybaczyć to drobne przeoczenie autorowi i czekać na dalsze Jego prace, z wiarą, że przyczynią się one do rozwiązania „kryzysu ekologicznego”.

*Antoni Skowroński*